

W ŚRODĘ DNIA 25. KWIEŚNIA 1904.

Z Wiednia d. 18. Kwietnia.

J. C. K. M. raczył najłaskawiej zaszczyścić, mianowanego biskupem Krakowskim X. Jędrzeja Gwrońskiego, przez wzgląd na jego w kościele i kraju zasługi, godnością aktu dnego tajnego krainowego radcy, na którą godność miał szczęście przed J. C. K. M. wykonać zwykłą przysięgę.

Wczoraj d. 17 t. m. obchodzona była uroczystym nabożeństwem rocznica chwalebnego powstania Wiedeńczyków po kościołach parafialnych, na którym znajdowali się gorliwi ochotnicy przyozdobieni znakami zasługi. W mieście odprawiono się takowe nabożeństwo w kościele metropolitańskim S. Szczepana, na którym znajdowali się Niyiaśniejsi Cesarstwo Jehność, z następcą tronu i z starszą Arcy Xiężniczką, jako też Arcy Xiążęta, Xiążę Wirtenberski, gubernium, deputowani stanów, akademii pięknych kunsztów i tutejszy magistrat. Przed kościołem stały w paradyzie miejskie zbrojne korpusy.

Arcy Xiążę Jmc Jan przybył szczęśliwie d. 6 w wieczor o godzinie 8 do Wolfsbergu w Karentyi. Na moście przy C. K. b. n. S. Gertruda czekał na przyjęcie go wszyscy rzemieślnicy i 42 chłopców gorniczych z pochodniami. Przed bramą czekał

na niego korpus miejskich strzelców z ianczarską muzyką, który potem przed jego mieszkaniem straż trzymał. Z pobliskich wzgórków kilkakrotnie wystrzeliły z moździerzy dąły się słyszeć. Huczne góry były najmniej 6000 lamp oświecone, a przed mostem Lawsnd okazał się mały fairwerk. Przed mieszkaniem Arcy Xcia Jmc wystawiona była tryumfalna brama, do którego o godzinie 11 w wieczor przy okrzykach radosnych i ianczarskiej muzyce zalechał. Nazajutrz podziękowawszy Arcy Xżę Jmc tamtejszym urzędnikom i mieszczanom za uprzejme przyjęcie, wyjechał około godziny 8 do Klakenfurta, gdzie na noc stanął.

Gubernium niższej Austryi udarowało fabrycznym przywilejem Edwarda Schuffera i Zygma. de Ganzstein, właścicieli rękodzielni bawelnianych materyj w Meidlingerze.

Dzisiejsza dworska gazeta donosi, że z dobroczynnych urzędzeń zatrudnionych było ludzi pracą po tutejszych przedmieściach w miesiącu Pazdzierniku 9455 osob z codzienną płacą od 1½ do 30 kr.

W przeszłym miesiącu Marcu zawinęło do portu tryeńskiego 229 okrętów, w liczbie których znajdowało się pod banderą austriacką 133, pod papieżką 20, pod ragulańską 2



pod hiszpańską 1, pod amerykańską 1, pod szwedzką 1, duńską 1, jónską 1, angielską 1, i brygantyna angielska.

Z Brynu d. 17. Kwietnia.

W liście z Konstantynopola pod d. 14 Marca odbieramy następujące doniesienia:

Porta odebrała przez gońców z Egiptu urzędową wiadomość, że do tychczasowy komendant w Alexandryi, Ali basza, mianowany później jeneralnym rządcą Egiptu, iadąc na miejsce swego urzędowania do Kairu w drodze zamordowany został, i że w krotce potem Beiowie mianowali przeszłego rządcę Kairu, który w Alexandryi prywatnie siedzi, jeneralnym rządcą Egiptu, i wezwali go do Kairu; lecz podeszły ten mąż nie przyjął tego urzędu. Zdarzenia tego wnosi Porta, że Beiowie, którym przypisują zaboystwo Ali baszy, mają zamiar przeprowadzić znowu w tym kraiu; W. Sułtan złożył przeto względem tego ważnego przedmiotu z wszystkimi ministrami radę, na której mianował Dżezara baszę Akry, który Abdul Wechaba pobił, jeneralnym rządcą Egiptu, i postanowiono wesprzyć go dostateczną siłą wojskową dla utrzymania spokoyności i porządku w Egipcie, procz tego uzbroić iako najprędzey eskadrę z 4 liniowych okrętów, 6 fregat i wielu przewozowych statków i do Alexandryi wystać.

Przeznaczone do Korfu 900 woyska rosyjskiego przepłynęły już przez Dardanele

Na radzie, którą minister francuzki d. 8 Marca z Wielkim Wezyrem i innymi ministrami Porty odprawił, nalegał o 3 następujące punkta:

1 Ostateczne postanowienie Porty, czyli zechce przyjąć wice konsulow, których rząd francuzki do różnych jeszcze prowincyy państwa Ottomańskiego życzy sobie wystać. 2 Wydanie papierow kancelaryi przeszłego pelselstwa francuzkiego, które Porta za w kro-

czeniu Francuzow do Egiptu zabrac kazala. 3 Nowe urządzenie celnych opłat. — Nie wiadomo jeszcze co ministrowie Porty na to odpowiedzieli.

Angielski minister Stratton wyprawił do Londynu gońca, z doniesieniem Królowi o wielkich zwycięztwach, które angielskie woyska uad różnemi Xżętami w Indyach odniosły.

Od brzegow niższego Dunaju odbieramy wiadomość pod d. 5 Marca, że Serwiyscy buntownicy co raz groźniejszeni się robią, dogodne sobie stanowiska wojskowe obierają, i twierdzą Sabacz otoczyli od strony Sawy we 2000, a od strony Jądu w 3000 ludzi, i zewnętrzne zabudowania popalili.

Mowią także, iż Beglerbeg Ronelii otrzymał od Porty rozkaz przywrocenia spokoyności, nadania powagi baszy Belgradzkiemu, i złożenia przywłaszczających sobie moc Deiw, coby bardzo dobrze było, żeby rząd raz położył koniec tem zaburzeniom.

D. 1 Kwietnia ucierali się buntownicy w okolicach Belgradu z belgradzkiemi woyskiem, które do wawozu w ciągnęli i 60 ludzi z niego ubić mieli. Z Zemlina widac strażę buntowników.

Z Hanoweru d. 6. Kwietnia.

Kommissya wykonawcza wydała pod d. 3 t. m. następujące rozporządzenie: " Powziawszy wiadomość, iż po kraini rozchodzi się niegodziwe pismo pod tytułem: *Napoleon Bonaparte i lud francuzki pod jego konsulatem, w Germanii 1804.* widziany się zatem bydz zniewolonemi zakazać go w tym sposobie, iż gdziekolwiek u prywatnych ludzi natrationsie zollame, zaraz będzie skonfiskowane; Xięgarze zaś, lub utrzymujący gabinety do czytania, iezeliby się unich pokazato, będą procz konfiskaty zapłaceniem 20 talerow ukaranami. Wszystkie urzędy, a mianowicie

magistraty miały, w których się Księgarnie i gabinety do czytania znajdują, mają przeto iak najsćisley wykonać ninieysze rozporządzenie. „

Powyzsze pismo, zostało takze, iak slychac, w Frankfurcie i innych okolicach zakazane.

Xzê następa Elektorstwa Bawarskiego przejeżdżając z Gettingi do Hamburga, zatrzymał się tu i oglądał między innymi urządzeniami tuteyszy instytut Georganiego dla ślacheckiey młodzi.

Znajdujące się jeszcze w Lauenburgskim hanowerskie ładunki, przywiezione tu zostały przeszedło na 50 wozach i mają być na francuzki kaliber przerobione.

Z Berlina d. 7. Kwietnia.

Minister stanu hrabia Haugwitz iedzie jutro do Potsdamu dla otrzymania u Króla Jmć audyencyi pożegnania, potem uda się do dóbr swoich w Szląsku, do czego ma już od dawna pozwolenie od J. K. Mci, ale dla nagłych interesów stanu nie mógł się przedzey oderwać. Tymczasowo zawiadywać będzie iego wydziałem baron Hardenberg.

Onegdaj przybył tu goniec z Petersburga; mowią, iż iego poselstwo ściąga się tylko do układu między Roslyą i Prussami względem wzajemnego wydawania sobie zbiegow.

Przybył tu Hessen-darmstadtzki pełnomocny minister, tajny radca P. Schüler de Senden.

Połączyło się z sobą wielu żydowskich uczonych dla przełożenia czystą hebrayszczyzną niemieckich klasyków. Dzieło Hermessa w Wrocławiu (Podróż Zofii z Memlu do Saxonii &c.) będzie nappierwey przełożone.

J. K. Mość na dowod swey przyiaźni dla Elektora Jmć Bawarskiego, zaszczycił bawarskiego nadwzyczaynego posta i pełnomocnego ministra kawalera de Bray, czerwonym orderem.

Z Bruxelli d. 4. Kwietnia.

Presekt Faipoult departamentu Skaldy, wydał następujący okólnik do prezydentów swego departamentu:

„ Jest zamiarem rządu, Obywatele prezydenci, ażeby żaden Francuz bawiący się zagranicą, nie powracał do krajów Rzpltey bez paszportu ministra zagranicznych interesów lub W. sędziego. Paszporty, które dotąd francuzcy ministrowie przy obcych dworach wydawali, nie są więcey dostatecznymi; prezydenci zatem nadgranicznych gromad mają się do ninieyszego rozkazu stosować. Jeżeliby się nadgranicą pokazali Francuzi podeyrzani o emigracyą, mają być aresztowanemi i do Gandawy odesłanemi, gdzie zostawac będą do rozporządzenia W. sędziego. Gdyby zaś przybywający z zagranicy Francuzi, uszl bacności nadgranicznych urzędów i przedarli się wewnątrz kraju, muszą równie być aresztowanemi i do Gandawy odesłanemi. Okoliczności wymagają najsćisleyszey bacności na wszystkich podróżnych &c.

Podp. *Faipoult*

Jenerał Davoust oglądał flotylę i woyska przy Dunkierce.

Z Londynu d. 30. Marca.

Przez amerykański statek Washington, który we wtorek do Dunow zawinął, nadeszła tu wiadomość, że wyspa Gorea pod afrykańskimi brzegami na d. 17 Stycznia przez 600 ludzi francuzkiego woyska wziętą została. Wysadziła je na brzegi mała eskadra z Kaienny przybyła, i składająca się z 1 okrętu o 20 armatach, 4 o 14, i 1go o 2. Załoga angielska składała się tylko z 50 ludzi, która się z największą odwagą dosyć długo trzymała, ale nakoniec przymuszona była ulede przemagającej sile i kapitulowała. Strata nasza wynosi tylko 9 ludzi w zabitych, a 3 w rannych. Francuzi mieli utracić 100 lu-

dzi w zabitych i rannych, co jednak jest przesadzane. Inne wiadomości wspominają tylko o stracie 47; pomiędzy zabitymi ma się francuzki komendant znajdować. Francuzi iak tylko wysiedli, zaraz chorągiew wojny wywieśli. Półkownik Fraser znajduje się już w drodze z swoim orszakiem na okręcie pod pokoiową banderą. Anglicy bronili się pół trzeciej godziny. Załoga poszła w niewolę wojenną do czasu wymiany. Prywatna własność jest zabezpieczona.

W wschodnich Indyach woyska nasze odniosły d. 23 Września wielkie, ale i krwawe zwycięztwo nad Maratami, o czem obszerny urzędowy oznajmiono rapport w Bombaiu pod d. 3 Października 1803. Oto jest treść jego:

"Prezydent nasz odebrał od jenerała Wellesleia depezę pod d. 25 Września, z której widać, że ten jenerał atakował d. 23 Września połączone woyska Raiow Dowlat, Kow, Skindia i Berara, i że nastąpiła krwawa bitwa, która się ukończyła na zupełnem pobiciu sprzymierzeńców z utratą 90 armat, które jenerał Wellesley zdobył. — Tu następuje obszerny rapport jenerała Wellesleia. "Atakowaliśmy (wyróżnia) nieprzyjaciela, i woyska postępowały przeciw potężnemu ogniewi z armat, którego skutek był okropny. Nieprzyjacielska jazda usiłowała przełamać 74 regiment, lecz została od naszej jazdy odpartą. Nakoniec ustępuje nieprzyjacielska linia ze wszystkich stron, nasza jazda na nią naciera; wszelako uchodzą niektóre korpusy w dobrym porządku, i żołnierze, których nasza linia pominęła iako zabitych, dawali do naszego woyska z niektórych armat ognia. Półkownik Maxwell poległ na placu. Gdy nieprzyjacielska piechota ustała z placu, uszła i reszta korpusu zostawiając nam 90 armat, i zwycięztwo zostało przy nas; lecz to

nader nam drogo przychodzi. Nasze woyska postępowały przy bardzo niszczącym ogniewi przeciw nieprzyjacielskiej piechocie, która odważnie dotrzymywała placu i tylko jednym bagnietem można ją było od armat odeprzyć. Prawie pod wszystkimi officyerami dowodzącymi brygadami i sztabowemi pozabiano konie. Nieprzyjaciel umknął ku Agiented Ghaut, za którym zaraz pospieszę, iak tylko zdobyte armaty i rannych w bezpiecznym ułokuję miejscu. W obozie przy Assye d. 24 Września 1803.

Podp. *A. Wellesley.* „

Poczet zabitych i rannych: Europeyzykow zabitych officyerow 20 i 600 żołnierzy; kraiovcow, których jeszcze dokładnie wiedzieć nie można, będzie około 900. Rannych Europeyzykow: officyerow 31. Europeyckich regimentow znajdowało się 3 w walce, a 6 kraiovcow.

Jenerał Lake pisze pod d. 30 Sierpnia, że atakował i odparł nieprzyjacielskiego jenerała Perron, mającego 15 do 20,000 iazdy, że ten sam wyznał, iż nie potrafił się oprzyć angielskiej armii, że mieszkańcy kraiovi prosili o opiekę, i że wezwał do poddania się twierdzę Allighur, pod którą postąpił.

W innym raporcie pod d. 5 Października donosi Grant wschodnio-indyjskiej kommissyi: "Podług listow z Janaghur miał się nieprzyjacielski jenerał Perron poddać i nanaszą przeyść strone; woyska angielskie miały zdobyć Agra i Delhi na początku przeszłego miesiąca. „

Popobiciu Maratow, którzy bardzo mocne mieli stanowisko, miała się jazda Skindiaha powiększney części rozeyść. Przed tem pobiciem zdobyty nasze woyska szturmem twierdzę Ahmebna i inne miejsca. Jenerał maior Wellesley otrzyma po zmarłym jenerale Fawcett czerwoną wstęgę.

Przy Maratach miało się także wiele cudzoziemców znajdować. — Liczba wojsk, które d. 23 Września połączoną armią Maratów pobity, miała się tylko składać z 1600 Europejczyków, 6600 Seapoioów i 8000 koni, na przeciwko których nieprzyjaciel 50,000 ludzi wystawił.

Niektórzy mniemają, że wyszłe z Rochefortu 2 liniowe okręty i 2 fregaty nie do Brestu, ale gdzie indziej są przeznaczone. Jeden z naszych krążących okrętów był od liniowego o 74 armatach i 1 fregaty ścigany.

W Boulogne wiele wojsk miało się już na okręty udać, i na postrzeżone tam poruszenia, zmocniono naszą siłę morską.

Podług wiadomości z Ameryki pod d. 10 Lutego, miasto St. Domingo w bywszej hiszpańskiej części było od 1 angielskiego okrętu liniowego i 1 fregaty blokowane, a Murzyni znajdowali się w marszu aby go atakowali.

Generał Ernouf rządca Gwadelupy, wydał pod d. 12 Grudnia odezwę, przez którą wzywa mieszkańców aby byli w gotowości do obrony przeciw atakowi Anglików.

Wyjazd królewskiej rodziny do Windsoru jeszcze odłożony został.

Ostatniej srody była znowu gabinetowa rada u lorda Hawkesbury, na której znajdowali się postawie rosyjski, szwedzki i neapolitański.

Lord Hawkesbury wniósł w wyższej izbie d. 27 Marca powtórne odczytanie bilu względem ochotników. Nim przystąpię (rzekł) do szczegółów niniejszego bilu, muszę wprzódy oświadczyć, iż korona ma prawo wczasie napadu lub zagrożeniu onego wezwać każdego zdanego do noszenia broni człowieka. Gdy nieprzyjaciel nie może się spodziewać, ani za-

miaru mieć zrobienia tu stałej zdobyczy, ale tylko uczynić jak największą szkodę przez zbliżenie się spieszno do stolicy i opanowanie głównych arsenałów, zatem ochotnicy są bezwątpienia naysztudniejszemi do dania mu prędkiego odporu.

Hrabia Carnarvon: Zaprzeczam prerogatywy koronie, któraby upoważniała J. K. Mość do wezwania pod broń wszystkich poddanych wczasie niebezpieczeństwa, jak wstąpię do bilu wyrażono. Gdyby wiek mój nie zastał mnie od podobnego wezwania, wolałbym sobie raczej życie odebrać, niżeli się poddać tak niedorzecznemu i przeciwnemu konstytucyi środkowi. Oświadczam się przeto przeciw bilowi.'

Lord Grenville: Twierdzenie iskoby Król miał prawo stawienia każdego bez różnicy do szeregu, niezgadza się z konstytucją. Jeżeli udamy się do dawnych dowodów i zdarzeń, można zapewne tak nie miło brzmiać w uchu Anglika przywiesdz przykłady; lecz ja utrzymuję, że władza królewska jest w podobnych zdarzeniach przez parlament ograniczona. Bil ten przez swoją zasadę nadaie ministrom nieograniczoną władzę; mogą każdego ktokolwiek im tylko na zawadzie będzie stawic w szeregu żołnierzy; mogą nawet Xcia Wallii zrobic dohoszem w gwardyi. Jest to nader obmierzła zasada, i poddaie każdego nayokrutniejszej tyranii. Żądam przeto cofnienia tego dodatku.

Lord Kanclerz: Odpowiadam ostatniemu mowcy, iż J. K. Mość w czasie niebezpieczeństwa napadu ma niezaprzeczoną prawo wezwać wszystkich poddanych do obrony. Nie potrzeba na to prawnych dowodów, bo to zistoty rzeczy wyływa: wczasie napadu kiedy parlament nie ma posiedzeń, coźby się z krajem stało, gdyby to J. K. Mci prawo zaprzeczone zostało? — Po niektórych jeszcze uwa-

gach wielu lordów został bil powtórnie od-
czytany.

Nizsza izba na wniosek skarbowego kan-
cierza uchwaliła 265,336 f. szt nadgrody dla
zdobyców w roku 1793 francuzkich wojen-
nych okrętów w Tulonie.

Dnia 3. Kwietnia.

Mowią, iż Król Jmc bardzo ma byćż za-
smućony śmiercią jenerała Fawcetta. Od kil-
ku dni nie używa konney przeiażdżki i rzad-
ko przechodzi się po ogrodzie, co bardzo
smuci publiczność.

Roslyyski ambassador hrabia Woron-
cow, ma iak słyhać, na kilka miesięcy wy-
jechać do Roslyi. Wczoray był znowu z
neapolitańskim posłem na radzie u lorda Haw-
kesbury.

Gazeta bombayska donosi pod d. 5 Pa-
ździernika z Ceylonu, że пойmany w niewo-
łą od Kandyyczyków nieszczęśliwy maior
Dawie został od nich zabity, i że пойmanyh
w niewołą kraiovcw odesłał Król Kandyi z
oberzniętymi nosami i uszami do Kolombo. —
Wszystkie miejsca na Ceylonie ogłoszone są
w stanie obleżenia.

Jenerał Fox jest mianowasy rządca Gi-
brałtaru na miejscu jenerała Trigge.

D. 31 Marca nadeszła do Plimatu nie-
przyjemna wiadomość o rozbiciu się niedaleko
Brestu o skałę liniowego okrętu Magnificent
o 74 armatach, który był najpiękniejszym
okrętem naszej floty w roku 1766 zbudow-
wany.

Szwedzkiemu posłowi zapłacono za za-
trzymane i sprzedane pod czas wojny szwedz-
kie okręty 70,393 f. szt., a dańskiemu za
szkodę przez zatrzymanie okrętów, które po-
tem oddane zostały, &c. 11,541 f. szt.

Zapewniają, że 6 francuzkich fregat
wymknęło się z Brestu i pod naszymi uwiłaią
się brzegami, które już przy Plimut miano

widzieć. Wysłano kutra na ich wysłedzenie.

Z Irlandyi idzie 10,000 millicyi do An-
glii.

Okręty nasze ścigały około Kale 20 fran-
cuzkich armatnych łodzi i w pędziły ie na
piasek.

Wczoray odebraliśmy tu wiadomość o
straceniu Xcia Enghien we Francyi, co bardzo
przeraziło podeszłego wiekiem Xcia Kondeu-
sza i inne francuzkie Xiążęta, i ogółem wiel-
kie sprawiło wrażenie.

Nowy liniowy okręt Cagle o 64 armatach
przez wpadnięcie na piasek przy North-flet
uszkodzonym został.

Podług doniesień z Francyi lord Elgin
znayduie się w Orleanie, a jego małżonka w
Paryżu, gdzie mu syna powiła.

Z Paryża d. 6. Kwietnia.

W. kanclerz honorowego legionu ode-
brał, podług dzisieyszego Monitora, zlece-
nia raportu o obywatelach, którzy Geor-
ges schwytali, ponieważ jest zamiarem pierw-
szego konsula umieścić ich w honorowym le-
gionie.

Podług raportu jenerała Mancey, inspe-
ktora żandarmow, aresztowani ieszcze zostali
d. 1 m. w wieczór w Pontoise dway wspólni-
cy Georges, to jest Raoul Guillard, prze-
zwany St. Vincent i brat jego Armand Gail-
lard. D. 28 Marca za otworzeniem rogatek
wymknęli się byli z ściem winowaycą z Pa-
ryża, i chcieli się przy Merne przez Oisę
przeprowadzić; lecz 20 letni żandarm Dubois za-
trzymał ich, ponieważ niemieli paszportu. U-
ciekli, ale prezydent w Meriel wezwał po-
blikskich włóscian do ścigania ich, jakoż zła-
panami zostali. St. Vincent kilka razy odstrze-
liwał się z pistoletu, ale nakoniec sam dwiema
postrzałami śniertelnie raniony został, i był
w szpitalu Pontoise złożony, gdzie potem um-
arł. Armand Gaillard, iako zdrowy przy-
wieziony tu zaraz został. Znalezione przy
nich 220 luidrow. 2 pary pistoletow, sztylet,
kompas i mapę Francyi. Pieniądze darował
pierwszy konsul gromadzie Meriel, i kazał
stawić się przed sobą municypalnościom Me-
rielu, Frepillonu i Villers Adam, które się
przyłożyły do złapania zboycow; włóscian
Cousin, który nypierwszy uderzył na St.

Vincent został w honorowym legionie umieszczony. Młody żandarm będzie także nadgrodzony. — Tamerlan przetrwany Tatu i Derville, który z powyższemi z Paryża uknął, został także w dolinie Montmorency przez gwardyę aresztowany. W Reno aresztowano jeszcze kilka osób należących do spisku.

D. 2 była rewia na Karuzelu, potem nastąpiła audyencya dyplomatyczna u pierwszego konsula, pod czas której przedstawieni byli pierwszemu konsulowi przez hrabiego Kobenzla: Xzê de Croy, Rzeski Xzê, idący z król. Xzêt francuzkich, przez margr. Lucchesini: baron Kleist z Pomieranii, a przez generała Diuroka, rzadcę pałacowego: hiszpański hrabia Tilli, rosyjski ambasador radca Xzê Gajczyń, hrabia Bibikow i generał-major Liewen.

Ponieważ kapitan B ulin umarł, który dowodził wyprawą na okrażenie świata, zatem kapitan Mallius przyprowadził korwetę Jeografkę do O-rientu z wyspy Francuzkiej, którą d. 15 Grudnia odptynał. Wiadomości, które z tamtąd przywiózł, są nader zaspokajające. Wyspa ta, równie jak wyspa Zjednoczenia zostały przez generała Decasa w jak najwłaściwym stanie obrony postawione. Kontra admirał Lincoln wyptynał z swoją eskadrą na krążenie. Przed odptynieniem powyższej korwety przyprowadzono tam zabraną przez powyższą eskadrę angielski miedzia obity okręt, ładowny 7500 pakami bawełny i ryżem, przeznaczony z Bengalu do Chin.

Pierwszy konsul miał oświadczyć senatorowi, iż wpodanym mu adresie uznaje nowy dowód jego troskliwości i wezmie go pod rozwagę.

Dziennik Argus przywodzi, iż amerykańska fregata Filadelfia d. 7 Lutego spalona została pod Trypołem, o co Dey bardzo się rozgniewał.

Autorem pisma: *Pichegra i Moreau* ma być Berrere.

Publiczne rozpoczęcie sprawy Moreau, Pichegru i innych spiskowych zostało jeszcze do 8 dni odłożone, zapewne dla tego, że świeżo aresztowani muszą wpród jeszcze być słuchanemi.

Z Monachium d. 4. Kwietnia.

W nocy z 1 na 2gi t. m. wyjechał stąd angielski poseł P. Drake, mając w przody rozmowę z naszym ministrem stanu baronem Montgela. — Turcyjski administrator poczty Lindemaon i kantonik Dufresne, chociaż nie emigranci, zostali tu aresztowani.

Z Ratyzbony d. 3. Kwietnia.

Komisjya subdelegacyyna tu zgromadzona w celu wykonania Konserwatorium Cezarskiego wypadłego w interessie stanu rycerskiego postąpiła raport Radzie Dworskiej Rzeszy Niemieckiej w Wiedniu, donoszący iey o rozpoczęciu swoich posiedzeń i uwiadomią ją o różnych wyrokach, które wydała na mocy powierzoney iey władzy, tudzież o listach, które postąpiła tak do różnych stanów Rzeszy wymienionych w konserwatorium jako też do różnych dyrektorjatyw stanu rycerskiego.

Od brzegów Menu d. 7. Kwietnia.

Dowiadujemy się z Meppen należącego teraz do Xcia Aremberg, że Francuzi wejgu przeszłego miesiąca postąpi tam 20 ludzi i jednego officjera. Stosownie do listu generała dywizyi Dessoles, dowodzącego tymczasowie armią francuzką w Hannoverze pisanego do prezydenta w Meppen, wojsko to ma być przeznaczone aby przeszkadzało przesyłaniu rekretow do Anglii; odprzybycia jednaskowoz ich powtarzano już razy kilka przetrząsanie domow w celu odkrycia i zabrania towarow angielskich, co handel i żeglugę na Elbie zupełnie wstrzymało. Spodziewamy się, że wdanie się Pruskie przywróci rzeczy do dawniejszego stopnia, tym zaś większą w tym pokładamy nadzieję, że w północnych Niemczech rozeszła się pogłoska, iakoby pomiędzy Prussami i Francją zawarta została umowa względem uwolnienia brzegow rzek Elby i Weziry i innych punktów tyczących się kraju hanowerskiego. Umowa, której ostateczne wykonanie zależy jedynie, iak zapewniają, od przystąpienia do ośey dwóch dworow Cezarskich Wiedeńskiego i Petersburskiego. Podług inney pogłoski biegającej po Niemczech idzie rzecz o zburzenie fortyfikacyi Lubeki i Hamburga z powodu ostrożności przeciw wszelkim wypadkom iakieby zayszd mogły w tey stronie Rzeszy Niemieckiej.

Z Nancy d. 5. Kwietnia.

W przeciągu dni 8 zdarzy się tu czyn godzien wspomnienia: Obywatel Dominik Mathieu bywszy radca miasta Blamont, mający lat 102 i mieliący 2 ożeni się po raz 7 z panną Maryą Ludwiką Vautrin, mającą lat 60; wesela to odprawiać się będzie w Blamont.

Pozawczoray przejeżdżał przez nasze miasto goniec cesarski powracający z Paryża do Wiednia.

Rozmaite Wiadomości.

Młody Autor.

Pewien młody autor rozumny i szczęśliwego charakteru żalił się dnia pewnego przedemną na dziwaczną wspaniałość swojego narodu. Poświęciłem, mowit, część moiej młodości oświeceniu i zabawie moich współobywatelów; lecz zaniedbanie, niedostatek i wyrzuty są całą moją za to nadgodą, gdy tym czasem niedzinek, który najgorzezy rzępoli na skrzypcach, albo który nauczył się może gwizdać w dwoiłkim sposobie, jest szukany, nadgradzany, chwalony i wszelkich doznaje względów. Młody człowieku, rzekłem mu, niepomyśliszże tego, że korzystniey jest bydź człowiekiem bawiącym niżeli pożytecznym społecznosci. Możeszli podskoczyć i cztery razy noga w nogę uderzyć niżeli się dotkniesz ziemi? — Nie mogę — Możeszli stać na dwóch koniach, aby na każdym jedna była noga, a konie iak nayspieszniey pędziły? Nie mogę. — Możeszli ndawać glos koguta, ośła, małpy, albo innego iakiego zwierzęcia? Nie mogę. — Możeszli potykać kamienie? Nie jestem zdolny dokonać wszystkich tych pięknych rzeczy. Nie masz więc innego sposobu roztropnego do utrzymania życia, iak donieść Publicznosci, że zamysłasz ziesć twoy nos przez subskrypcyą:...

Dziwna Sprawa.

Pewien człowiek napotkał na ulicy iedue-

go z swoich przyjaciół, i zbliżywszy się do niego częłtował go tabaką. Ten zaś niebędąc do używania iey przyzwyczaionym tak mocno kichnął, że przestraszył psa, który w strachu ugryzł ośła, którego niewiaſta prowadziła. Ośleł ten podniosłszy uszow przestraszony nie wiedząc gdzie go prowałzą, zaczął szypko biegać; wpada na garki i inne gliniane naczynia wystawione na sprzedaż, i te wszystkie prawie rozbiła. Właścicielka tych glinianych naczyń powołała do sądu właścicielkę ośła, ta zaś właściciela psa, ten znowu kichającgo, a kichający tego co go tabaką częłtował. Piękna Sprawa zdolna tyle osob pokłócić!

Anekdoty.

Dnia pewnego zdarzyło się, że w akademii gry zaszła kłótnia pomiędzy dwiema graczami z powodu znaczney bardzo kwoty, o którą jeden oskarżał drugiego, że ją w złym i podstępnyim z niego wygrał sposobie. Gdy zaś obydway nosili szpady radzono temu co wygrał, aby wyzwał na pojedynkę przegranego, ponieważ tamten niegodziwą grę mu wyrzucał. "Nie, odpowiedział, ja wygrany, powinienem stracić się abym użył tak znakomitey kwoty pieniędzy, on jest przegranym i nie ma już więcej ani szeląga do stracenia, biłby się zapamiętałe i z biłby mnie, ponieważ nie już stracić nie może."

Pewien człowiek świątowy, żył przez lat kilka w ścisley przywiązni z damą wiele mającą dowcipu, lecz która wiedząc o tym, że była pełna dowcipu i swiata, dręczyła poczęści swojego kochanka, którego daleko mniej swiata od siebie bydź miał. Uprzykzyło się to n koniec biednemu kochankowi, porzucił ją przeto i przywiązał się do inney. Gdy jeden z jego przyjaciół wy-mawiał mu, że wiele stracił na zmianie, ponieważ przemieysza iego kochanka nie iedł tak piękną iak pierwsza była. "Prawda, odpowiedział, że jest brzydka, ale przynow inney nie ma preferensy do nadzwyczajnego dowcipu i wys. kiego swiata."

GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE SRODĘ DNIA 25. KWIEŃNIA 1804.

Wiadomości z ośmiatniej podróży Pana Kozłubie do Paryża.

Instytut narodowy.

Chlubne przyjęcie, którym może rozmaite klasy instytutu zaszczytyły, tak żywą we mnie wdzięczność wzbudziły, iż aby zostać zupełnie bezstronnym, rzec tu tylko samą o pisze.

Instytut narodowy składa się z czterech klas. Pierwsza nauk fizycznych i matematycznych, to jest: geometryi, mechaniki, astronomii, geografii, żeglugi, fizyki w ogólności, chemii, mineralogii, botaniki, gospodarstwa, anatomii i zoologii, sztuki lekarskiej. Każda z tych nauk 6ciu ma członków, wyjąwszy geografii i żeglugi, mających tylko po 3. Klasa przyjąć może 100 korespondentów i 8 członków zagranicznych. Licząc w sobie tak sławne nazwiska, jak n. p. Lagrange, Laplace, Lalande, Bougainville, Fourcroy, Lapeyre &c. &c. i gdy nawet Napoleon Bonaparte do sekcji nauk mechanicznych należy; lista więc członków zagranicznych ozdobiona jest także nazwiskami: Banksa, Priestleya, Herschela, Rufforda, Pallasza &c.

Druga klasa z 40 członków złożona, ma szczególne zlecenie wydoskonalenie języka francuzkiego. Z tego względu zastanawia się nad ważniejszymi dziełami historii i literatury, i 4 razy w tym roku krytyczne uwagi swoje nad niemi ogłasza. Nazwiska Volney, S. Pierre, Merlin, Sieves, François de Neufchateau, Cailhava, Sicard, Delille, Sturd, Boufflers, Segar, i autorów grammatycznych, Andrieux, Chenier, Ducis, Collin-

d'Harleville, Légouvé, Arnault, znane są między nami. Drugi i 3ci konsul, jako też Lucyan Bonaparte, należą do tej klasy.

Trzecia liczy 40 członków krajowych i zagranicznych. Przedmiotami tej pracy są języki uczone, starożytności, historia, a stosownie do niej, moralność i polityka. Wydaje tłumaczenia autorów Greckich, Łacińskich i wschodnich i zbiera akta dyplomatyczne. Mianować może w kraju i zagranicą do 60 korespondentów. Między temi 40tu także, wielu znanych jest zchwałą, jak n. p. Anquetil, Villoison, Dacier, Bitaubé, Pougens, Langles, Mercier i Choiseul-Gouffier. Minister Talleyrand i Ex dyrektor Reveillere-Lépaux, członkami są tej klasy. Między zagranicznymi są Heyne i Wieland, Fox i Niebuhr, który pierwszy odkrył tajemnice Egiptu, i którego podroże, pomimo wielkiej wyprawy Francuzów, składała dzieło naygruntowniejsze i nayjokładniejsze o tym kraju.

Czwarta nakoniec klasa, poświęcona jest sztuce. Składa się z 28 krajowych i 8 zagranicznych członków, i podzielona jest na sekcye malarstwa, snycerstwa, budownictwa, sztychu i muzyki. Tu między malarzami i śniecią nazwiska David i Vien, między snycerzami Houdon i Pajou, między kompozytorami Mehul i Gretry, między zagranicznymi Canova i Haydn.

Zagraniczni we wszystkich klasach instytutu, żadney nie mają pensyi, do żadney nie należą sekcwi, mają jednak głos deliberujący w rzeczach tyczących się nauk, literatury i sztuce. Korespondenci nie mogą się nazywać członkami instytutu. Na miejscu

wakujące wybierają klasy, a Iwsiy konsul potwierdza. Członki iedney, mogą się znaydować na posiedzeniach zgiey klasy. Wszystkie zbierają się 4 razy w rok, dla udzielenia sobie prac swoich i składają właściwy instytut narodowy. Każda oprócz tego klasa, odprawia corocznie iedno publiczne posiedzenie, na którym 3 inne są przytomne. Instytut mianuje bibliotekarza i pod bibliotekarza. Każdy z członkow ma pensyi 1500 frankow, każdy sekretarz 600, nie rachując wydatkow wewnętrznych, podawanych ministrowi wewnątrz dwóch członkow Iwsey i po iednym z 3 innych, składają kommissyą administracyi ekonomiczny instytutu. Corocznie rozdawane są nagrody; w Iwsey klasie po 3000 frankow, w zgiey i zciey po 1500. Nagrody 4tey nie są oznaczone i mogą być większe. Kto w ostatniey otrzymał nagrodę, posyłany jest do Rzymu i utrzymywany tam kosztem rządu. Każda klasa zbiera się co tydzień raz na prywatną posiedzenia. Te odprawiane są w Louwrze.

(Reszta potem.)

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 24. Kwietnia 1804.

Korzec Pszenicy	- - - -	zł. pol. 18	do 27.
- Zyta	- - - -	16	- 19½
- Jęczmienia	- - - -	10	- 14.
- Owsa	- - - -	8	- 11.
- Grochu	- - - -	15	- 16.
- Kaszy jaglaney	- - - -	26	- 34½

W Wiedniu d. 14. Kwietnia.

Meca wynofzaca 16 nafzycz garcy:

- Pszenicy	- - - -	zł. pol. 22	do 30.
- Zyta	- - - -	15	- 19.
- Jęczmienia	- - - -	10	- 11.
- Owsa	- - - -	7	- 10.

W Brynie d. 13. Kwietnia.

Meca Pszenicy

- Pszenicy	- - - -	zł. pol. 19	do 22.
- Zyta	- - - -	12	- 13½
- Jęczmienia	- - - -	8	- 9.
- Owsa	- - - -	5	- 6.
- Prosa	- - - -	14	- 17.

W Gdańsku d. 7. Kwietnia.

Szefel czyli pół korca nafzego w monecie pruskiey (Na łaszt wchodzi 60 szefłow.)

- Pszenica	- - - -	zł. pol. 10	do 13½
- Zyto	- - - -	8	- 9½
- Jęczmień	- - - -	5½	- 7.
- Owies	- - - -	5½	- 6½

D O N I E S I E N I A.

Niżey podpisany mający ieszcze na lat trzy dzierżawę kapieli Krzeszowickich, z należącym do nich domem na traktyernią i wolnym szynkownianem wina, gotaw jest odstąpić swego kontraktu z wszystkimi do niego należącemi prawami; iezeliby kto miał ochotę nabycia sobie onego, niechay się do niego przed dniem 1 Maja zgłosi. W Krzeszowicach dnia 11 Kwietnia 1804

Falling, medy: Doktor.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa do wiadomości podaje, iż różne towary kupieckie Daniela Aufschlag własne na żądanie Jakuba Girtlera na upadłym pierwszym terminie licytacyi, dla nieprzytomnych kupicielow, przez powtorną licytacyą dnia 23 Kwietnia b. r. godzinie 9 ranney w Sukienicach sprzedawane będą. Wszyscy zatym życzący sobie tych nabycia na wyżey wyrażony termin zapraszają się.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 6. Kwietnia 1804. Plinta.

Na mocy wysokiego rozporządzenia Gubernialnego dd. 2 Marca r. b. jest na Urząd Synalka w Magistracie Urzędowskim z pensyą roczną 300 rył. złączony konkurs na dzień 5 Maja t. r. rozpisany; wszyscy więc kompetenci mają zatem swoje peita Dekretami Eligibilitatis tak w drodze polityczney iako i sądowej, opatrzone naydaley do końca Kwietnia t. r. do C. K. Urzędu cyrkularnego Jozefowskiego podać. W Krakowie 31 Marca 1804.

Magistrat C. K. Miasta Kazimierza dolnego, ninieyszym Edyktem wszystkich, których się to tyczyz uwiadomia, że na majątku ruchomym Starozakonnego Nochima Gecla tu w Kazimierzu dolnym w Cyrkule Jozefowskim Galicyi Zachodniey znaydującym się Kryda otworzoną została. Dla tego wszyscy, którzy iakiekolwiek prawo pretensyi do zadłużonego mieć się sądzą, ninieyszym Edyktem zapozywają się ażeby pretensye swoje w sposobie akcyi złożone, na przeciw kuratorowi Mally, JP. Mateusza Waszkowskiego aż do dnia 10 Julii 1804 roku tu do Magistratu podali, i nie tylko rzetelność swych pretenssy, ale też i prawo podług którego w tey lub owey klasie umieszczonemi być chcą, dowiedli. Inaczey po upłyniowym terminie więcey słuchanemi nie będą, i którzyby prensy swoich aż do wyzna-

zonego dnia podać zaniebdali, od majątku zadłużonego, jeżeliby ten od kredytorów rozebra-
nym został, bez względu nawet na ich prawo, nagrody własności lub zastawu oddalonymi
zostaną, tak iż gdyby się co od nich masie należało, tedy to pomimo ich praw oddadź będą po-
winni. — Dat: w Kazmierzu z Rady C. K. Magistratu dnia 10 Aprilis 1804.

Kosary, proconsul.

G. Kosinski, syndyk.

Kraiński, assessor.

Z stroay C. K. Niepołomskiey kameralnych dóbr dyrekcyi czyni się każdemu wiadomo:
że na dniu 7go Junii r. b. z rana o godzinie 9tey Kolanowska propinacya, która do ostatniego
Octobra r. t. Bocheńskiemu mieszczańinowi Prymasińskiemu zaarędowna jest, przez publi-
czne licytacyą na trzy iedno po drugim następujące lata naywięcey ofiarującemu puszczona
będzie. Licytanci zapraszają się na spomniany termin do Niepołomskiey dyrekcyi kancelaryi z
tym końcem; aby ci z wadium w gotowiznie zł. ryń. 12, które dla zabezpieczenia licytacyy-
nego aktu przed licytacyą złożone bydź musi, zaopatrzeni byli.

Cena fiskalna jest teraznieyszego catoroczngo czynszu zł. ryń, 120 kr. 14 $\frac{1}{2}$.

Nakoniec mogą licytacyi kondycye w rzeconey kancelaryi przezyrane i iusze wątpli-
wości objaśnione bydź. Dan w Niepołomicach dnia 11go Kwietnia 1804.

Krommer.

Popieważ paszport od bywszego prezydium kraiwego Galicyi Zachodniey, za którym
Xiądz Dunin Brzeziński Pleban Bedleński w interessach sukcesywnych do Krasno-roslyi poie-
chał, iż wyszedł z Października przeszłego roku, a xiądz Brzeziński o przyczynach prze-
wlezonego powrotu Urzędowi Cyrkularnemu Końskiemu sobie przelożonemu do tych czas
niedoniał, przeto pomienionego Xiądza Dunina Brzezińskiego C. K. Galicyyjskie Gubernium
ninieyszym napomina, ażeby w przeciągu czterech miesięcy od dnia, którego to wezwanie
obwieszczono, powrócił, i w Urzędzie Cyrkularnym powyżey wzmiankowanym z przedsta-
żonego bawienia usprawiedliwił się, iaczy bowiem podług ustalonych przepisow za emigranta
poczytany będzie, i nie tylko wszelkich praw cywilnych postrada, ale także majątek w czasie
emigracyi posiadany utraci. Dan w Lwowie dnia 9 Marca 1804.

Na dniu 14 Maia t. roku odprawiać się będzie publiczna Licytacya przedaży zboża w
ziarnie różnego gatunku, krow, owiec, koz, w wsi Czatkowicach w parafii Krzeszowickiey
w Cyrkule teraz Olkuskim leżącey, po niegdy Jakobie Adamskim pozostałych; tudzież dnia
16 t. m. i następujących dni, od 9 godziny ranney do południa, i od 3 po południu do 6 w
wieczor będą sprzedane sposobem publiczney Licytacyi w Jurisdykcyi Dominikalney Zwie-
rzywieckiey odprawiać się mającey, rzeczy różne ruchome, iako to: suknie męskie, pasy,
futra, bielizna, zegarki, srebra, miedz, cyna i t. d. po tymże Adamskim. Jakoteż rzeczy
białogłowskie, suknie, bielizna i t. d. po niegdy Maryannie Dąbrowiczowey pozostałe za
gotowe pieniądze, życzący kupna na termina zwyż wyrażone stawić się mają.

Dat w Zwierzyńcu d. 11 Kwietnia 1804.

Muszewski, jurisd. adminis.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do publiczney podaie wiadomości: iż rze-
czy ruchome; iako to suknie i różne domowe sprzęty przez publiczną licytacyą dnia 2 Maia
r. b. o godzinie 9 rano w domu pod N. 616 na ulicy Mikołajskiej, odprawiać się mającą; sprze-
dawane będą, wszyscy przeto co z tych sprzętow kupić sobie życzący tamże na wyznaczony
nyum czasie stawić się zechcą.

Golmayer.

Rangstein.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 23 Marca 1804 roku.

Plinta.

Każdemu wiadomo się czyni, że następujące ze strony medyczney approbowane poży-
teczne punkta za pozwoleniem C. K. Urzędu u JPani Teisere mieszkającej między Floryańską
i Szpitalną ulicą pod Nrem. 566.

1) Geneueński spiritus, który starym i złotym perłom przezroczystość i białość nadaie,
iako też i przeszłą naturalną ładność przywraca.

- 2) Geneueński spirytus i gałeczki, służą do wywabienia plamow z jedwabnych szczerzy iako też i bawełnianych w różnych gatunkach i kolorach, bez obawiania się odmiany w kolorze.
- 3) Do damskiej Toaletty dla otrzymania rąk białości i delikatności, także ufi czystość.
- 4) Woda skuteczna na wyrzucanie różnych krost albo plam po twarzy, i na utrzymanie naturalney czystości, delikatności i żywego rumieńca; słowem woda bardzo wiele własności i skurkow w sobie zamykająca.
- 5) Geneueński proszek, z którego bardzo śliczny atrament dla podróżnych się robi.
- 6) Spirytus włosy czarno farbi.
- 7) Proszek do kadzenia, przez które kadzenie szczerzy giną.
- 8) Proszek dla odgniotkow na stopach, który bez najmniejszego uczucia bólu skutkuje.
- 9) Proszek do chędożenia sukni złotych lub srebrem haftowanych, który tak skuteczny, iż po wychędożeniu iak nowe wyglądają.
- 10) Woda dla zagubienia pluskiew.
- 11) Balsam do używania na głęboko wrosłe u nog piznokcie, za pomocą którego też twarda skora na podszewach z łatwością z dietą bydyć może. Tenże sam balsam służy na odmrożenie nog i rąk.

Przez wysokie rozporządzenie gubernialne dnia 9 Marca r. b. zostało zadzierżawienie prebendy w Sobnicy, Dobrowodzie, i Bogucicach na rok jeden to jest od 24 Czerwca 1804 do 23 Czerwca 1805 zezwolone; ogłasza się więc, że licytacya tych prebend dnia 15 Maja r. b. o godzinie 9 z rana w kancelaryi C. K. urzędu cyrkularnego Kieleckiego będzie przedsięwzięta; cena fiskalna prebendy Sobnickiej jest 625; zł. ryń. Dobrowodzkiej 1344 zł. ryń. 15 kr. Bogucickiej 915 zł. ryń. Na vadium 4 procent od ceny fiskalney mają być złożone, innych zaś kondycyji można się w urzędzie cyrkularnym Kieleckim dowiedzieć.

W Krakowie dnia 6 Kwietnia 1804 roku.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa uwiadomia: iż na żądanie Agnieszki Łabuzińskiej Wdowy swoim własnym, i imieniem małoletnich Sukcesorow Łabuzińskich, których jest opiekunką, kamienica na ulicy Floryańskiej pod Nrem 578 leżąca, przez potowę wspomnioney Wdowy, a przez drugą potowę wspomnionych Sukcesorow własną, przez publiczną Licytacyą, gdyż pierwszy termin bez skutku utynął na dzień 17 Maja r. b. o godzinie 3 popołudniu tu na Ratuszu sprzedana będzie, pod następującemi warunkami.

1) Licytacya teyże Kamienicy będzie się od ceny sąsądownie offiarowanej to jest: 3000 ryń. zaczynać, a więcej dającemu przysądzona zostanie.

2) Każdy chęć kupienia teyże kamienicy mający będzie obowiązany dzielącą część wspomnioney ceny iako Vadium przed licytacyą złożyć, iako też:

3) Kupiciel cenę potowey Kamienicy Sukcesorom małoletnim należący z przyszley Licytacyi wypaść mającą w przeciągu 14 dni po Licytacyi, odrąciwszy wprzod złożone Vadium do tutejszego urzędowego depozytu złożyć będzie powinien, względem zaś

4) Ceny drugiej potowey Kamienicy Wdowie należący z nią się ugodzić iemu wolno zostanie. Wszyscy zatem chęć kupienia teyże Kamienicy mający na tę Licytacya przybydź mogą. Nakoniec wszyscy wierzyciele hipotekowani, którzy iakowe prawa do tey kamienicy służące mieć mniemają; napominają się, ażeby nieoczekiwając osobnych powołań swoje prawa do Protokołu licytacyynego podali, gdyż inaczej na nich więcej przy podziale ceny licytacyney żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Ranzlein.
Łodziański.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 2. Marca 1804.

Plinta.

Na dniu 15 Maja t. r. odprawiać się będzie w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim Licytacya dzierżawna na lat 3 Prebendy S. Anny w Skale Pretium fisci jest: 145 ryń.

O stanie tey Prebendy i innych kondycyjach można się zawsze w Urzędzie Cyrkularnym dowiedzieć. Dań w Krakowie dnia 9 Marca 1804 roku.